

Słowa kluczowe: Mojżesz, Kanaan, Księga Liczb; Józef Flawiusz, Filon z Aleksandrii

Keywords: Moses, Canaan, Book of Numbers; Josephus; Philo of Alexandria

Mateusz Wyrzykowski

Mateusz Wyrzykowski

AKADEMIA KATOLICKA W WARSZAWIE

ORCID: 0000-0002-1161-0002

REINTERPRETACJA OKOLICZNOŚCI ZWIADU W KANAANIE (LB 13-14) W TEKSTACH FILONA Z ALEKSANDRII (MOS. 1,220-236) I JÓZEFA FLAWIUSZA (ANT 3,300-316)

1. WPROWADZENIE

Zwiad po dotarciu do granic Kanaanu stanowi jeden z najistotniejszych momentów w drodze Narodu Wybranego z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Po przeprowadzeniu go strach opanował wysłane osoby. Następnie po zaprezentowaniu zebranych informacji udzielił się całemu zgromadzeniu. Żydzi postanowili nie zdobywać ziemi, co ściągnęło na nich karę. Poza wiernym Bogu Kalebem i Jozuem Izraelici już nigdy mieli nie zobaczyć tej ziemi. Według przekazu biblijnego zabrane z Kanaanu owoce miały być dowodem potwierdzającym żyzność tych terenów oraz panujący na nich dobrobyt. Tekst *Biblii Hebrajskiej* zawiera wyraźny rozkaz Mojżesza, by zwiadowcy podczas wykonywania misji zabrali z nieswojego terytorium owoce. Przywódca miał nadzieję, że po ich zobaczeniu lud przekona się do walki i zaakceptuje ryzyko wynikające z jej podjęcia. Dla autorów z I wieku po Chr. zachęta

do kradzieży stała się problematyczna. Jednocześnie Mojżesz, zachęcając do tego swoich wojowników, zmienił polecenie Boga (Lb 13,1-2), które nie zawierało takiego nakazu oraz nie zachęcało do sięgnięcia po nie swoją własność (Lb 13,17-20). Filon z Aleksandrii i Józef Flawiusz, dokonując reinterpretacji tego wydarzenia, przedstawili je w taki sposób, by nie obarczać winą najważniejszej postaci w *Pięcioksięgu* (por. Bardski, 2013, s. 336-337). Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie tych zmian, ukazanie różnic w opisie Filona z Aleksandrii i Józefa Flawiusza względem *Biblii Hebrajskiej* oraz przedstawienie założeń, które im towarzyszyły. Tekst w pierwszej części prezentuje analizę Lb 13-14, by następnie wykazać różnice w późniejszych interpretacjach.

2. OKOLICZNOŚCI ZWIADU W ŚWIETLE *BIBLIJ HEBRAJSKIEJ*

Według przekazu *Księgi Liczb* zwiad w Kanaanie, a następnie przełożenie możliwości zdobycia Ziemi Obiecanej o czterdzieści lat było poprzedzone trzema buntami. Szemranie przeciwko Panu w Tabeera skutkowało karą zniszczenia obozu (Lb 11,1-3). Żądanie pokarmu innego niż manna wzbudziło gniew Stwórcy, a jednocześnie zapewniło wręcz nadmiar mięsa (Lb 11,4-23.31-35). Szemranie Miriam i Aarona przeciwko Mojżeszowi również spowodowało interwencję Boga, a karą był trąd kobiety (Lb 12,1-10). Nieprawdziwe sprawozdanie ze zwiadu stanowi czwarte sprzeciwienie się woli Boga. Według postanowienia Wszemchmocnego żaden ze zwiadowców miał nie zobaczyć Ziemi Obiecanej z wyjątkiem Jozuego i Kaleba (Lb 13,25-14,38; Krawczyk, 2011, s. 45-52; zob. też: Beltz, 1974, s. 11-46). T. R. Ashley zauważa, że we wszystkich tych przypadkach kara była konsekwencją wypowiedzianych przez Izraelitów słów (1993, s. 230). Jednocześnie, podejmując temat zwiadu w Kanaanie, warto zwrócić uwagę na fakt, że *Księga Liczb* nie opisuje żadnego potępienia czy ukarania Mojżesza za nakaz kradzieży w Kanaanie: „przyniesienia czegoś z owoców tej ziemi” (Lb 13,20). Stanowiły one jawne sprzeciwienie się przykazaniu: „nie kradnij” (לֹא תגבול; Wj 15,20). Zarówno Filon z Aleksandrii, jak i Józef Flawiusz w swoich interpretacjach chcieli zdjąć z Mojżesza odpowiedzialność za zaniechanie podboju oraz nakaz kradzieży owoców.

Nakaz Boga dotyczący przeprowadzenia zwiadu w Kanaanie dokonuje się w formie rozmowy z Mojżeszem i składa się z dwóch części (Cole, 2000, s. 215). Mojżesz, po pierwsze, miał wybrać po jednym przedstawicielu z każdego pokolenia. Ma to być osoba o wysokim statusie społecznym, pochodząca spośród przywódców (נְשִׂיאִים) narodu. Tekst precyzyjnie podaje ich imiona (Lb 13,4-15). Przed rozpoczęciem misji zwraca uwagę na Jozuego poprzez dodanie informacji o zmianie jego imienia. Miało to na celu (1) podkreślenie jego roli jako przywódcy wysłanej grupy; (2) za-

powieź jego determinacji w zdobywaniu kraju oraz (3) wyróżnienie w strukturze tekstu podziału między osobami wiernymi i niewiernymi woli Boga (Cole, 2000, s. 217-218). Następnie zadaniem Mojżesza było wysłanie ich, by przeprowadzili zwiad. W poleceniu nie było mowy o zabieraniu czegokolwiek lub zbieraniu dowodów, które potwierdzałyby wiarygodność świadków. W tym miejscu warto dodać, że według Pwt 1,22 to Izraelici prosili o możliwość wysłania szpiegów przed próbą zdobycia obiecanej im ziemi. Jedyłą możliwością zachowania spójności tych dwóch fragmentów jest uznanie, że polecenie Boga zawarte w Lb 13,1-2 było odpowiedzią na uprzednią prośbę Izraela. Z czasem Mojżesz zrozumiał, że przychylenie się do ich propozycji ściągnęło karę również na niego (Pwt 1,37). Konsekwencją za przyzwolenie na przeprowadzenie zwiadu (oraz uderzenie w skałę z brakiem wiary w wypływanie wody Lb 20,2-13) była jego śmierć przed wejściem narodu do Ziemi Obiecanej.

Mojżesz wyznaczył zwiadowcom bardzo konkretne zadanie. Mieli udać się do ziemi opuszczonej przez ich przodków w czasach patriarchy Jakuba i sprawdzić liczebność, siłę mieszkańców Kanaanu, możliwości obronne miast oraz żyzność ziemi (zob. Harrison, 2019, s. 204-206). By to uczynić, mają „wziąć owoce”. Rdzeń $\eta\lambda$ w osnowie Qal oznacza „brać”; „wziąć”; „zabrać”; „dotykać”. Może wyrażać zabranie czegoś dla własnej potrzeby lub korzyści (Rdz 7,2); przywłaszczenie sobie czegoś (Rdz 14,12; Hi 12,20) oraz dotykane w celu sprawdzenia właściwości danej rzeczy (Rdz 18,7). Biorąc pod uwagę, że czasownik ten oznacza również „zajęcie” lub „przejęcie władzy” na danym terenie, można zakładać, że przyniesienie przez zwiadowców owoców tego kraju miało być zapowiedzią objęcia go w posiadanie.

Zasadniczo winogrona dojrzewały na tym terenie w sierpniu, a nawet pod koniec lipca (Keil, Delitzsch, 1996, s. 709). Winobranie zaś odbywało się na przełomie września i października. Zdobycie Kanaanu przed tym terminem pozwalałoby na zebranie zbiorów bez wcześniejszych nakładów finansowych i pracy włożonej w przygotowanie winnic. Zwiadowcy wiernie wypełnili zleconą im misję. Gdy po powrocie zdawali raport, to lud nie skupił się na żyznej ziemi, lecz informacji o olbrzymach (Lb 13,33). Tekst hebrajski używa słowa: גפלים, zaś grecki γίγαντες. Termin ten oznaczał nie tylko osoby o potężnej postawie ciała (olbrzymów), ale również ludzi wpływowych i wybitnych (Lange, Schaff, Lewis, Gosman, 2008, s. 282). W *Pierwszej Księdze Henocha* giganci są opisani jako niebezpieczni zabójcy ludzi (1 Hen 6-36). W historii egzegezy gigantów utożsamiano z: przeciwnikami ustanowionego porządku prawnospołecznego; istotami pół-boskimi; zwierzętami; wielkimi fizycznie istotami czy nawet „pokonaną przyszłością” (Doak, 2016, s. 16-19). Według tradycji Izraela nie są oni w stanie przeciwstawić się woli Boga – 1 Hen 10,9-15; 4Q531 5¹.

1 W Qumran zachowała się księga poświęcona gigantom, choć tekst jest szczątkowy: Stuckenbruck, 1997.

Według tekstu biblijnego pierwsza część sprawozdania dotyczyła ziemi. Zabrane owoce winogron, granatu i fig miały stanowić dowód jej wysokiej klasy. Jednak zdobycie jej zwiadowcy uznali za trudne ze względu na siłę mieszkających tam ludzi i obwarowanie miast. Hebrajski termin אפס można przetłumaczyć jako „jednakże”, „niemniej jednak” (Lb 13,28). Ma on ukazać kontrast w potencjale militarnym i chęć przewartościowania zachowania życia w przyszłej walce z „silnym ludem zamieszkującym ziemię” (כִּי־עוֹ הָעַם הַיֵּשֵׁב בָּאָרֶץ). Żydzi nie są bowiem gotowi na poświęcenie swojego życia. Takiemu stanowisku przeciwstawił się Kaleb. Chciał on, by Izrael wyruszył drogą wcześniej obraną przez zwiadowców i rozpoczął zdobywanie kraju (Lb 13,30). Jego zachęta nie spotkała się jednak z pozytywnym przyjęciem – najpierw odrzucili ją jego towarzysze, a następnie cały lud. Kluczowym argumentem stała się siła ludzi zamieszkujących Kanaan. W ten sposób został odrzucony zamysł nie tylko Kaleba, ale również Mojżesza, a tym samym Boga. Reakcja Izraela na słowa zwiadowców zniechęcających do podjęcia walki była tak daleko idąca, że stanowisko Kaleba nie zostało w ogóle uwzględnione. Izraelici chcieli wybrać nowego przywódcę i wrócić do Egiptu. Skalę sprzeciwu wyrażał podniesiony głos i okrzyki sprzeciwu, a następnie podjęta żałoba. Jeden z dwóch terminów „podnosić głos” (וַיִּתְנוּ אֶת־קוֹלָם) oraz „mówić na głos” (אֶת־קוֹלָם וַיִּשְׂאוּ) został użyty pleonastycznie (Lb 14,1). Oba są używane w *Starym Testamencie* w kontekście żałoby (Rdz 21,16) lub utraty kogoś/czegoś bardzo cennego (Rdz 27,38). W tym przypadku, choć nikt nie zginął, lud zachowuje się, jakby to miało miejsce. Sugeruje, że Bóg mógł świadomie wyprowadzić go na pustynię, by umarł. Według opisu biblijnego Mojżesz stracił autorytet przywódcy. Ludzie zaczęli przeciwko niemu szemrać i chcieli wracać do Egiptu, nie zważając na konsekwencje. Zapomnieli nie tylko o cierpieniu, którego doznawali nad Nilem, ale również nie potrafili wyciągnąć wniosków z cudownej interwencji Boga wobec faraona. Ich postawa stanowi całkowite odrzucenie historii zbawienia, a wszystkie wydarzenia od opuszczenia Egiptu do zwiadu uznają błędnie za spisek Boga przeciwko Narodowi Wybranemu. Widząc cel swojej podróży, chcą z niego świadomie zrezygnować (Wenham, 2008, s. 120). Wobec potencjalnego zagrożenia ze strony mieszkańców Kanaanu zapomnieli o prześladowaniach w Egipcie. Pamiętając jedynie o dostatecznej ilości jedzenia, chcieli tam wrócić za wszelką cenę. Lb 14,5-6 wymienia cztery osoby wierne woli Boga w całym ludzie – Mojżesza, Aarona, Jozue i Kaleba. Starali się oni po raz ostatni przekonać Izrael do podjęcia walki, proponując zmianę postrzegania sytuacji. Najpierw podkreślili żyzność ziemi oraz obfitość owoców wydawanych przez rośliny – הארץ מאד מאד טובה („ziemia była bardzo, bardzo dobra”; Lb 14,7b). Następnie przekonywali lud o cudownej interwencji Boga, który pozwoli zdobyć teren nawet pomimo przewagi militarnej wroga. Gwarancją zwycięstwa nie miała być liczebność czy uzbrojenie,

lecz wierność Wszechmogącemu. Podejmując decyzję o powrocie, uniemożliwia ją objawienie się potęgi JHWH. Retoryczne pytanie Stwórcy „Jak długo jeszcze...?” (עַד-אַיָּה; Lb 14,11) świadczy o pedagogicznym wymiarze kary. Wędrowka po pustyni nie ma na celu doprowadzenia do wyniszczenia niewiernych, lecz skłonienia ich do uznania Jego wszechmocy.

Według *Biblii Hebrajskiej* Izrael nawet nie myślał o zdobywaniu Kanaanu bez cudownej interwencji Boga. Pokonanie Anakitów miało stanowić zwieńczenie wszystkich Jego interwencji. Lud jednak na podstawie znaków (הַאֲזָרוֹת) nie potrafił wyciągnąć wniosków na przyszłość. Doświadczenie plag egipskich, przejścia przez rozstępujące się morze czy wypłynięcie wody ze skały na pustyni nie były dla niego wystarczającym potwierdzeniem i zapowiedzią zwycięstwa z dużo silniejszymi przeciwnikami podczas zajęcia Ziemi Obiecanej. *Księga Liczb* – w przeciwieństwie do tekstów analizowanych w dalszej części artykułu – uznaje wiarę za kluczowy aspekt gwarantujący zwycięstwo.

Po podjęciu decyzji o odwróceniu Mojżesz jest opisany nie tyle jako przywódca polityczny, ale religijny. Jego modlitwa składa się z dwóch elementów. W pierwszej części (Lb 14,13-16) nie chciał on, by śmierć ludzi doprowadziła do podważenia autorytetu Stwórcy wśród innych narodów. Kara mogła być bowiem odebrana jako oznaka bezsilności (יְהוָה) oraz rozumiana jako niezdolność (יְכֻלָּה) do pokonania mieszkających tam ludzi oraz ich bogów. W takiej sytuacji obce narody powtarzałyby słowa wystraszonych zwiadowców לֹא נוּכַל - „nie jesteśmy w stanie”, nie zaś wiernego Kaleba: יָכוֹל נוּכַל - „z pewnością jesteśmy w stanie”. W drugiej części (Lb 14,17-19) Mojżesz powołuje się na przymioty Stwórcy – wszechmoc, cierpliwość, miłosierdzie, gotowość do przebaczenia a jednocześnie sprawiedliwość. W zaistniałej sytuacji prosi o okazanie litości, mając świadomość popełnionego przez lud zła i słuszności kary. Perykopa ta oprócz opisu sprzeciwu wobec zdobycia Ziemi Obiecanej zwraca uwagę na bliską relację Mojżesza z Bogiem. Została ona nienaruszona nawet w sytuacji jawnego odrzucenia Jego woli (Cole, 2000, s. 230-232).

Pan przychylił się do prośby przywódcy Izraelitów i okazał im łaskawość. Nie oznaczało to jednak odpuszczenia kary. Sprawiedliwość wymagała, by odpowiedzieli za swój bunt i odrzucenie Jego woli. Termin סָלַחְתִּי (Lb 14,20) w tekstach *Starego Testamentu* oznacza „przebaczenie komuś” (Lb 30,6.9) lub „przebaczenie grzesznikowi” (Wj 34,9). W *Księdze Kapłańskiej* i *Liczb* będzie on opisywał również czynności związane z ofiarą przebłagalną (Kpł 4,20.26; Lb 15,25). W przypadku zaniechania podboju Izrael musiał wziąć odpowiedzialność za swoją decyzję. W konsekwencji Żydzi nigdy już nie będą mieli możliwości zamieszkania w Ziemi Obiecanej. Jozue i Kaleb dzięki swej wierności zostali wyłączeni spod kary. G. Gray powołując się na tradycję zawartą w *Talmudzie Babilońskim* zwraca uwagę na zna-

czenie buntu w odniesieniu do całej historii Izraela. Traktat Arachin (15b) mówi o zaniechaniu podboju Kanaanu jako o ostatnim z dziesięciu buntów².

3. ZWIAD W KANAANIE W INTERPRETACJI FILONA Z ALEKSANDRII

Historia zwiadu w Kanaanie została umieszczona przez Filona w pierwszej księdze poświęconej życiu Mojżesza. Ma to swoje znaczenie, ponieważ jej układ i treść mają charakter kroniki lub biografii, w przeciwieństwie do drugiego tomu o tematyce moralnej, poświęconego jego cnotom. O ile w pierwszej części układ ma charakter chronologiczny, o tyle w drugiej tematyczny. Prezentując historię zwiadu w Kanaanie, Filon nie posługuje się najczęściej używaną przez niego interpretacją alegoryczną, ale rozumieniem dosłownym. Nadrzędnym celem dzieła jest przedstawienie Mojżesza nie tylko jako prawodawcy i interpretatora *Pisma*, ale również największego i najdoskonalszego z ludzi (Mos. 1,1). Autor opisuje go jako władcę, dowódcę i stratega. W ten sposób prawdopodobnie chciał uniknąć potencjalnych wątpliwości odbiorców jego dzieła, dotyczących zdolności bojowych oraz możliwości podbicia kraju przez grupę nieuzbrojonych zbiegłych niewolników³.

Biblia nie podaje bezpośredniego powodu decyzji Boga o wysłaniu szpiegów do Kanaanu (Lb 13,1). Wydarzenie dotyczące całego Izraela, nie łączy się też z poprzedzającą ją perykopą opisującą trąd Miriam (Lb 12). W *De vita Moysis* plan podbicia Ziemi Obiecanej został umieszczony w szerszym kontekście walk z obcymi narodami. Pierwszą walkę Izraelici stoczyli z Amalekitami. Według Mos. 1,214-219 już wtedy Mojżesz jako wódz Izraela wysłał zwiadowców⁴. Nie nakazał im niczego zabierać, a jedynie chciał, by zobaczyli oni ziemię zamieszkałą przez ludzi, a tym samym gotową do osiedlenia się (ἀνεφαίνοντο γῆς οἰκουμένης). Po zwycięstwie Mojżesz postanowił szczegółowo zbadać cały kraj. Ich zadanie Filon opisał czasownikiem κατασκέπτομαι. Dokładnie tego samego terminu używa LXX – Lb 13,2.16.17.21. Choć terminologia jest analogiczna, to w interpretacji Aleksandryjczyka dowódcą Izraela i wydającym rozkazy nie jest Bóg, lecz Mojżesz. Tekst *Biblij* mówi o nakazie

2 (1) Morze Czerwone (Wj 14,11–12); (2) Mara (Wj 15,23); (3) pustynia Sin (Wj 16,2); (4-5) dwukrotnie w Kadesz (Wj 16,20.27); (6) Refidim, Massa, Meriba (Wj 17,2-7); (7) Synaj (Wj 32,1-35); (8) Tabeera (Lb 11,1); (9) Qibrot-ha-Taawa (Lb 11,4-34); (10) zwiad w Kanaanie (Lb 12-14). Rabini zauważyli, że opisy dwa razy dotyczą Morza Czerwonego, dwa razy wody, dwa razy jedzenia, dwa razy mięsa, jeden raz bałwochwalstwa i kultu złotego cielca oraz jeden raz szpiegów. Lista została podana za 'Arachin 15b.

3 Sposób formułowania informacji oraz forma dzieła Mos. 1, pozwala nam podejrzewać, że było ono głównie skierowane do Greków mieszkających w Aleksandrii. Z tego powodu Filon prawie w ogóle nie posługuje się w traktacie właściwą sobie interpretacją alegoryczną. Zob. Niehoff, 2001, s. 13.

4 Tekst grecki dzieł Filona z Aleksandrii jest podawany za: Colson, 1949-1963. Skrót w artykule są podawane za: Bazyliński, 2019, s. 201-202.

posłania zwiadu, by Izraelici mogli się przekonać, jak żyzna jest Ziemia Obiecana. Wszystkowiedzący Bóg nie potrzebuje przeprowadzać zwiadu, by poprowadzić lud ku zwycięstwu. Według Mos 1. za wydawanie rozkazów podczas podboju odpowiadał Mojżesz. Nie miał on wiedzy dotyczącej umocnień miast oraz żyzności ziemi. Zwiad miał na celu ustalenie planu podboju oraz zmotywowanie ludzi – przez zdobycie obfitych owoców z tego terenu – do podjęcia walki. W tekście hebrajskim sposób podboju oraz powzięte środki nie powodują kłótni, ponieważ wszystkie polecenia pochodziły od Stwórcy. Jeśli w reinterpretacji Filona dowódcą jest Mojżesz, to chciał podejmować decyzje na podstawie zebranych przez szpiegów informacji. Miało to prowadzić do uniknięcia „zwyczajowych” kłótni w narodzie (Mos. 1,220).

Księga Liczb przypisuje wybór zwiadowców Bogu. Nakazał On wysłać po jednym przywódcy z każdego pokolenia (לְנֵשִׁיבֵי). W interpretacji Filona to Mojżesz wybrał przywódców na podstawie ich zasług, choć nie zostały one sprecyzowane. Biorąc na siebie odpowiedzialność za wybór, jednocześnie chciał uniknąć sporów dzięki zachowaniu równego traktowania wszystkich pokoleń. Przedstawiciele jako przywódcy oraz osoby uznane w swoim pokoleniu po powrocie mieli przekazać wiarygodne informacje na temat sprawdzonej ziemi i mieszkających tam ludzi. W przeciwieństwie do Lb 13,4-15 u egzegety z Aleksandrii imiona zwiadowców nie padają. Podczas przemowy rozpoczynającej misję Mojżesz już wyraził pozytywną perspektywę zwycięstwa. Kraj uważał za możliwy do zdobycia dzięki jedności Izraela oraz zaprawienia w boju. Naród Wybrany miał zdobyć umiejętności wojskowe podczas poprzednich walk. Warto zwrócić tu uwagę na zupełnie inne podejście do tekstów poprzedzających chęć wejścia do Kanaanu. W *Biblii* kłótnia i odrzucenie woli Boga jest poprzedzone – jak zostało to opisane – innymi analogicznymi sytuacjami. W interpretacji Filona akcentowane są stoczone już walki, dzięki którym zarówno lud, jak i przywódca Mojżesz zdobyli odpowiednie doświadczenie, by realnie mieć nadzieję na zajęcie terenów przeznaczonych dla nich po opuszczeniu Egiptu. Takie zbrojne przygotowanie miało stanowić uzasadnienie dla możliwości osiągnięcia zamierzonego celu przez Naród Wybrany, gdy tę historię czytali mieszkańcy Aleksandrii. Według tekstu Mos. 1,222 zwiad nie jest konieczny, lecz ma przekonać naród o szybkim zwycięstwie nad wrogiem. Jednocześnie przywódca, postępujący zgodnie z wszystkimi prawidłami sztuki wojennej, jest opisany jako osoba znająca się na walce, przewidująca i doświadczona w podbijaniu miast. W interpretacji Filona rola Boga w podboju Kanaanu jest nie tylko zmarginalizowana, ale wręcz podważona. Mojżesz chciał bowiem sprawdzić żyzność ziemi. Zakładał brak uzasadnienia dla narażania życia ludzi w sytuacji, gdyby okazała się ona nieurodzajna. Takie podejście, choć opisuje go jako odpowiedzialnego za życie ludzkie przywódcę, to sugeruje, że Bóg mógłby nie dotrzymać swojej obietnicy i dać Żydom

jałową ziemię. Mojżesz nie został jednak obarczony odpowiedzialnością za niepowodzenie misji. Wynikało ono bowiem z braku jednomyślności wśród wysłanych (οὐχ ὁμοφρονοῦντες; Mos. 1,231). Ich zadaniem było bowiem zebranie dowodów mających na celu przekonanie ludu. Gdy wrócili i zaczęli okazywać swoje wątpliwości, podważyli pierwotny zamysł Mojżesza o zdobyciu kraju oraz podzielili lud na zwolenników i przeciwników dokonania tego wyzwania.

Zwiadowcy mieli sprawdzić trzy rzeczy: (a) liczbę i siłę mieszkających tam ludzi; (b) położenie oraz obwarowanie miast; (c) żyzność ziemi. W Mos. wydane polecenie zostało uzupełnione o uzasadnienie. Mojżesz, po pierwsze, chciał się dowiedzieć, czy jako władca posiada proporcjonalną liczbę żołnierzy. Izrael nie jest więc ukazany jako grupa zbiegłych niewolników, lecz zorganizowana armia. Po drugie, chciał sprawdzić czy posiadane przez nich maszyny oblężnicze zdołają zniszczyć obwarowania. W tym miejscu warto zauważyć, że jego zamysł jest całkowicie sprzeczny z teologią *Starego Testamentu*. Opis Mojżesza jako władcy jest tak daleko idący, że dzięki maszynom oblężniczym (μηχανήμασι καὶ ταῖς ἐλεπόλεσιν) myśli o zniszczeniu zajmowanych miast. Tekst ST zakłada zajęcie miast wraz z wszystkim, co się w nich znajdowało, dzięki czemu Izrael mógł czerpać korzyści z dóbr, których nie budował (Joz 21,43-45). Jednocześnie w wydanych rozkazach Mojżesz stawia warunek stanowiący o zasadności podjęcia oblężenia. Zakładając zaprzestanie zdobywania terenu w przypadku braku żyznej ziemi, już na początku sugeruje taką możliwość (Mos. 1,224).

Tekst *Biblii* oprócz podania miejsc, gdzie dokonano zwiadu, mówi jedynie o zabranii przez szpiegów winogron, granatu i fig. Filon znacznie szerzej opisuje pobyt przedstawicieli Izraela w Kanaanie. Po pierwsze, opisuje emocje. Zwiadowcy udali się na swoją misję z radością i strachem przed schwyтaniem. W ten sposób Aleksandryjczyk zapowiada ich wnioski po powrocie. Nadzieja na zdobycie żyznych terenów zostanie zaprzepaszczone przez lęk o utratę życia. L. H. Feldman uważa, że cała interpretacja zwiadu oraz towarzyszące mu trudności miały ostatecznie usprawiedliwić zaniechanie podboju przez Naród Wybrany (2002, s. 40). Zostali oni odprowadzeni przez cały naród. Izrael w ten sposób wyraził aprobatę dla decyzji przywódcy o takiej formie przygotowania się do ostatecznego zdobycia ziemi obiecanej przez Boga.

Zwiadowcy z najwyższej góry zobaczyli żyzną ziemię, pokrytą winnicami i lasami. Dzięki temu mieli już wstępne rozeznanie w ukształtowaniu terenu i rozmieszczeniu miast. Ośrodki miejskie zaś były trudne do zdobycia, ponieważ były usytuowane w trudno dostępnych miejscach i obwarowane. Były zamieszkiwane przez niezliczone rzesze ludzi o masywnej postawie ciała (Mos. 1,228). By pokazać obfitość tej ziemi, zabrali jedynie dojrzałe owoce. Ich szczególną uwagę – ze wzglę-

du na swą wielkość – zwróciły owoce krzewu winnego. Odcięta przez jednego ze zwiadowców kiść niosła dwóch ludzi po tym, jak umieścili ją na kiju. Była ona tak duża, że osoby niosące ją musiały się zmieniać. Miała być najważniejszym dowodem i argumentem za żyznym charakterem ziemi wobec potencjalnych oskarżeń o wyolbrzymienie przez zwiadowców opinii w tej materii. Jednocześnie taki opis Ziemi Obiecanej miał ukazać bogactwo jej zasobów naturalnych i dobrobyt dla nie-Żydowskich odbiorców tekstu *O życiu Mojżesza* (Goodenough, 1933, s. 109-125; zob. też: Goodenough, 1940, s. 37-38). Warto zwrócić uwagę na fakt, że do tego momentu w interpretacji Aleksandryjczyka nie pojawiła się ani jedna informacja, która opisywałaby strach wysłanników.

Filon w swojej interpretacji dołożył wiele wysiłku, by kradzież nie obciążała Mojżesza. Gdy wysyłał zwiadowców, jego słowa dwukrotnie mówiły jedynie o zebraniu informacji i w ogóle nie wspominały o konieczności przyniesienia jakichkolwiek dóbr materialnych. Na początku przemowy nakazał im zdobycie wiedzy przy pomocy wzroku i inteligencji (ὄψεσί τε καὶ διανοίας) następnie zaś powiedział, że mają być uszami i oczami (ὄτα καὶ ὀφθαλμοί) całego narodu (Mos. 1,223). Nigdzie zaś nie padają słowa zachęcające do zabrania czegokolwiek jako dowodu. To jeden ze zwiadowców odciął kiść, a następnie ją ukradł, by przedstawić jako dowód w prezentowanym sprawozdaniu. Tym samym zaciągnął na siebie winę za złamanie Bożego przykazania. W tym miejscu warto zaznaczyć, że dzieło *O życiu Mojżesza* całkowicie pomija imiona pozostałych osób biorących udział w zwiadzie, by cała uwaga odbiorcy była skupiona na głównym bohaterze tych wydarzeń – przywódcy Izraela.

Filon poświęca bardzo dużo miejsca na opisy kłótni zwiadowców i odmiennych opinii dotyczących zdolności obronnych mieszkańców Kanaanu. Byli oni niejednomysłni (οὐχ ὁμοφρονούντες). Termin ὁμοφρονέω oznacza „być tej samej myśli”; „mieć wspólny cel”, jak również „jedność podczas podejmowania działań zbrojnych” (Liddell, 1996, s. 558). Owoce zabrane bez wyraźnego nakazu Mojżesza nie były jednak wystarczającym dowodem dla samych zwiadowców. W Mos., choć nie zostały podane szczegóły dotyczące sporu, to miał on dotyczyć zagadnień najważniejszych i fundamentalnych (ἀναγκάϊων) dla narodu. Interpretacja raportu pomija szereg istotnych informacji z *Księgi Liczb*: „kraj ten pożera mieszkańców”, zamieszkują go olbrzymi, a Izraelici byli przy nich mali „jak szarańcza” (Lb 13,32-33). Jednomysłność dotyczyła jedynie żyznej ziemi i obfitości znajdującego się na niej pożywienia. Nieliczne osoby uważały, że zdobycie Ziemi Obiecanej będzie łatwe. Podział nasilił się w momencie przedstawiania raportu. Sam Mojżesz nie wiedział, jakie stanowisko zająć. Bał się zarówno walczyć, jak i potencjalnej kary ze strony Boga za odrzucenie Jego woli. Interpretacja Filona pomija opis nadzwyczajnej siły

i wielkości fizycznej ludności zamieszkującej szpiegowany teren. Prawdopodobnie uznał je za nie do przyjęcia przez odbiorców jego tekstu. Komentarz nie wspomina również o pokazaniu ludowi kluczowego dowodu – ukradzionych kiści winogron. Ostatecznie Izrael, mając wiedzę o żyznych ziemiach Kanaanu, zrezygnował z ich podboju. Mojżesz jako przywódca ani nie wziął odpowiedzialności za raport przedstawiony przez zwiadowców (w tym za różnicę zdań dotyczącą informacji o ziemi), ani nie podjął próby zdobycia Ziemi Obiecanej. W ten sposób sprzeciwił się woli Boga. W całej zaprezentowanej interpretacji Mojżesz nie jest osobą wykonującą polecenia Stwórcy, lecz podejmuje decyzje w oparciu o własny osąd.

4. REINTERPRETACJA Lb 13-14 U JÓZEFA FLAWIUSZA

W *Antiquitates Judaicae* narzekania po dokonaniu zwiadu są włączone w szerszy kontekst szemrań przeciwko Bogu⁵. Z tego powodu autor umieścił je po skardze dotyczącej braku pokarmu na pustyni. Głównym zarzutem wobec Mojżesza jest namówienie całego narodu do opuszczenia ziemi, gdzie miał zapewniony byt, oraz konieczność przebywania na pustyni pozbawionej wody i jedzenia z wyjątkiem manny. Zarazem ukazana jest niewdzięczność Izraelitów – nie są w stanie docenić danych im później przepiórek i obfitującej w pokarm Ziemi Obiecanej. Lud zapomniał o trudzie pracy oraz niebezpieczeństwach w Egipcie (Ant 3,295-299).

Józef Flawiusz opisuje Mojżesza jako przywódcę szanującego głos całego ludu. Przed wejściem do Kanaanu zebrał cały Izrael i przypomniał o dwóch obietnicach danych przez Boga – wolności oraz ziemi. Pierwsza już się spełniła przez wyprowadzenie ich z kraju, gdzie byli zmuszani do niewolniczej pracy (Ant 3,300). Zdobycie Kanaanu wymagało od nich współdziałania, zachowania jedności i podjęcia walki. Według Józefa Flawiusza zdobycie tego terenu miało podwójny wymiar. Po pierwsze, ukazywało siłę militarną i determinację do walki żołnierzy. Ziemia będzie zabrana (ἀφαιρεθήντες) lokalnym mieszkańcom dzięki podjęciu działań zbrojnych i walki (ἀγῶσιν). Po drugie, miało okazać potęgę Boga oraz Jego pomoc (Ant 3,301-302). Mojżesz jako przywódca nie dał żadnych wskazań dla szpiegów. Tym samym Flawiusz również nie obarcza go odpowiedzialnością za zabranie owoców z czyjejsi ziemi. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że jego propozycja wysłania szpiegów została potwierdzona przez aklamację całego narodu. Nie jest więc przedstawiony jako samodzielnie podejmujący decyzję dowódca. Swoje decyzje w tej materii konsultował z narodem i oczekiwał jego poparcia. Dwunastu zwiadowców

5 Tekst grecki dzieł Józefa Flawiusza w artykule jest podawany za krytyczną redakcją: Benedictus Niese, 1888 oraz konsultowany z: Josephus, Whiston, 1987.

przeszło cały kraj – Flawiusz nie podaje jednak szczegółów poczynionych przez nich działań. Zdając sprawozdanie, skupili się na żyznym charakterze ziemi, co miały potwierdzić przyniesione przez nich owoce. Zaprezentowane narodowi plony ziemi, choć dorodne, nie miały znaczącego wpływu na podjęcie pozytywnej decyzji przez lud i zgodę na rozpoczęcie działań zbrojnych. Podbojowi kraju miało nie sprzyjać ukształtowanie terenu oraz dobrze obwarowane miasta. Józef Flawiusz, opisując ludzi mieszkających w Hebronie, nazywa ich potomkami gigantów (τῶν γιγάντων; Ant 3,305).

Po rozejściu się zgromadzenia całego narodu ludzie mieli poczucie, że Bóg im nie pomoże w zdobyciu kraju. Następnego dnia chcieli ukamienować Mojżesza i Aarona, by wrócić do Egiptu. Jedynie Jozue i Kaleb w pełni ufali Bogu oraz zachęcali swoich rodaków do rozpoczęcia walk. Mojżesz i Aaron podjęli modlitwę. Nie prosili JHWH o zachowanie własnego życia, lecz zmianę myślenia ludzi. Nie chcieli bowiem, by – sprzeciwiając się woli Stwórcy – zostali ukarani za niewierność. Według Józefa Flawiusza lata wędrówki po pustyni nie miały być karą Boga, lecz pouczeniem. Żydzi zobaczyli bowiem obfitość owoców Kanaanu. Gdyby zdecydowali się na jego podbój, doświadczyliby swojej siły wspieranej potęgą Wszechmocnego. Ostatecznie zaś mieli zdobyć przygotowane dla nich miasta, domy i pola uprawne gotowe do zbierania tych plonów. Pobyt na pustyni oznaczał braki pożywienia i konieczność nieustannego przemieszczania się. Flawiusz uważał, że Mojżesz nie był w stanie zapanować nad tak wielkim tłumem. To Bóg pozwolił im przyjąć wyrok i zrozumieć jego wychowawczy wymiar (Ant 3,305-316).

ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowane reinterpretacje okoliczności próby zdobycia Kanaanu po wyjściu Izraela z Egiptu jednoznacznie nie uznają winy Mojżesza w związku z kradzieżą owoców. Filon z Aleksandrii i Józef Flawiusz nie stwierdzają, że wydał on taki rozkaz. W ten sposób odpowiedzialność wynikająca z zabrania płodów urodzajnej ziemi spoczywa na zwiadowcach, zaś brak chęci do jej podboju jest wynikiem decyzji ludu. Postać Mojżesza w zaprezentowanych tekstach jest idealizowana. Autorzy zaprezentowanych reinterpretacji *Księgi Liczb* nie chcieli, by przywódca narodu, osoba rozmawiająca z Bogiem, a co najważniejsze, prawodawca, łamał ustanowione przez Stwórcę nakazy i zakazy. Aleksandryjczyk i Flawiusz marginalizują również rolę samego Boga – pierwszy prezentuje przywódczy charakter działań Mojżesza, drugi kluczowe znaczenie w odmowie podjęcia walki przypisuje decyzji ludu.

Bibliografia:

- Ashley, T.R. (1993). *The Book of Numbers*. Eerdmans: Grand Rapids.
- Bardski, K. (2013). Holy Scripture Through the Eyes of the Church Fathers. *Folia Orientalia*, 1 (50), s. 335-339.
- Bazyliński, S. (2019). *Wprowadzenie do studium Pisma Świętego*. Kielce: Jedność.
- Beltz, W. (1974). *Die Kaleb-Traditionen im Alten Testament*. Stuttgart: W. Kohlhammer.
- Cole, R. D. (2000). *Numbers*. Nashville: Broadman & Holman Publishers.
- Colson, F. H., red. (1929-1963). *Philo I-XII. With an English Translation*. Cambridge, London: Harvard University Press.
- Doak, B. R. (2016). The Giant in a Thousand Years: Tracing Narratives of Gigantism in the Hebrew Bible and Beyond. W: M. Goff, L.T. Stuckenbruck, E. Morano (red.), *Ancient Tales of Giants from Qumran and Turfan. Contexts, Traditions, and Influences* (s. 16-29). Tübingen: Mohr Siebeck.
- Feldman, L. H. (2002). Philo's Version of the Biblical Episode of the Spies. *Hebrew Union College Annual*, 1 (73), s. 29-48.
- Flavius Josephus (1888). Niese B. (red.). *Josephus in Greek: Niese Critical Edition with Apparatus*. Berolini: APVD Weidmannos.
- Flavius Josephus (1987). Josephus, F., Whiston, W. (red.). *The works of Josephus: complete and unabridged*. Peabody: Hendrickson.
- Goodenough, E. R. (1933). Philo's Exposition of the Law and His De Vita Mosis. *Harvard Theological Review*, 1 (26), s. 109-125
- Goodenough, E. R. (1940). *An Introduction to Philo Judaeus*. New Haven: Yale University Press.
- Harrison, R. K. (2019). *Numbers an Exegetical Commentary*. Grand Rapids: Baker Academic.
- Keil, C. F., Delitzsch, F. (1996). *Commentary on the Old Testament*. Peabody: Hendrickson
- Krawczyk, R. (2001). Podbój Kanaanu w świetle Księgi Jozuego : historia i wiara. *Warszawskie Studia Teologiczne*, 2 (24), s. 45-52.
- Lange J. P., Schaff, P., Lewis, T., Gosman, A. (2008). *A commentary on the Holy Scriptures: Genesis*. Bellingham: Logos Bible Software.
- Liddell, H. G. (1996). *A lexicon: Abridged from Liddell and Scott's Greek-English lexicon*. Oak Harbor: Logos Research Systems.
- Niehoff, M. (2001). *Philo on Jewish Identity and Culture*. Tübingen: Mohr Siebeck.
- Stuckenbruck, L. T. (1997). *The Book of Giants from Qumran: Texts, Translation, and Commentary*. Tübingen: Mohr Siebeck.
- Wenham, G. J. (2008). *Numbers: An Introduction and Commentary*. Downers Grove: Academic).

REINTERPRETATION OF THE CIRCUMSTANCES OF THE RECONNAISSANCE IN CANAAN (NUMBERS 13-14) IN THE TEXTS OF PHILO OF ALEXANDRIA (MOS. 1:220-236) AND JOSEPHUS (ANT 3:300-316)

SUMMARY

The article aims to present and analyze the reinterpretation of the circumstances of the reconnaissance in Canaan in the texts of *De vita Moysis* Philo of Alexandria and *Antiquitates Judaicae* by Joseph Flavius. The text focuses on the theft of fruit from land that Moses did not own. Later authors tried to present the story in such a way that the leader of the nation would not be accused of theft. Philo describes Moses as the leader and ruler of the armies. Josephus Flavius shows the significant role of the people in leaving the borders of Canaan.

Article submitted: 09.11.2022; accepted: 12.12.2022.